

Sygn. akt III Pa 10/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Sędziowie:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak SSR del. do SO Monika Obrębska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 maja 2014r. w O.

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) Sp. z o.o, spółka komandytowa w W.

związane z wypowiedzeniem umowy o pracę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 12 lutego 2014r. sygn. akt IV P 247/12

orzeka:

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

UZASADNIENIE

Powód A. J. w pozwie wniesionym w dniu 06.07.2012r. wniósł o uznanie za niezgodne z prawem rozwiązanie z nim umowy o pracę przez (...) Sp. jawna z siedzibą w M. i zasądzenie odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego.

Wyrokiem z dnia 12.02.2014r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.260,24zł. brutto tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz kwotę 60zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Nakazał również pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu

Rejonowego w Ostrołęce kwotę 550zł. tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz wyrokowi w punkcie 1-szym co do kwoty 4.420,08 zł. brutto nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. J. był zatrudniony w B.D. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w W., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 09.09.2008r. na stanowisku zastępcy kierownika zmiany. Od dnia 30.12.2009r. powód wykonywał pracę na stanowisku kierownika zmiany.

Sąd ustalił, że pismem z dnia 25.06.2012 r., pozwany rozwiązał z powodem stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, jako przyczyny wypowiedzenia wskazując „pomimo ciągłych upominań odnośnie poprawy jakości produkowanych wyrobów – brak reakcji” oraz „wielokrotne ukrywanie wadliwie wyprodukowanego wyrobu i tym samym narażanie pracodawcy na straty materialne”. Powód został zwolniony z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia.

Sąd ustalił ponadto, że powód w ramach swoich obowiązków pracowniczych kierował grupą pracowników m.in. podczas produkcji półek R. oraz produktów o nazwie S. (...) (lustra). Przy ich produkcji wykorzystywano maszynę do oklejania powierzchni bocznych C.. W zakładzie pracy pozwanej po zakończonej zmianie sporządzano raporty zmianowe produkcji, które podpisywał kontroler jakości oraz kierownik zmiany oraz dokumenty (...), które wskazywały czas pracy, ilość wyprodukowanego odpadu, a także czas przestoju maszyny. Po ustaniu stosunku pracy powoda, pozwany zastąpił maszynę C., nową maszyną wielofunkcyjną o nazwie S.. W tym okresie pozwany korzystał także z usług firmy (...), która prowadziła szkolenia i dostarczała materiały potrzebne do naprawy wadliwych elementów powstałych w procesie produkcji.

Sąd ustalił też, po zwolnieniu powoda, pracodawca odnotował wzrost produkcji luster S. oraz półek R.. W drugim półroczu 2012 r. zmalała też ilość produkowanych wyrobów z ubytkami.

Sąd I instancji, rozpatrując zasadność powództwa A. J. badał poprawność wypowiedzenia pod względem prawnym oraz poprawność przesłanek wskazanych przez pracodawcę, jako uzasadniających ustanie stosunku pracy.

Sąd podkreślił, przywołując bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, że przyczyny wypowiedzenia stosunku pracy powinny być przede wszystkim konkretne, zrozumiałe dla pracownika i mające poparcie w stanie faktycznym, czyli być rzeczywiste.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy Sąd I instancji uznał, że przesłanki rozwiązania stosunku pracy zostały sformułowane w sposób ogólny. Dodatkowo wskazał, że przesłanka dotycząca poprawy jakości produkowanych wyrobów sformułowana została w sposób niezrozumiały, w tym także pod względem poprawności językowej. Sąd Rejonowy podniósł też, że wskazane w wypowiedzeniu umowy o pracę wielokrotne upomnienia, nie zostały w żaden sposób potwierdzone w postępowaniu dowodowym. Upomnienia te pomimo, iż zgodnie z przepisami prawa pracy mają charakter kar porządkowych, nie zostały załączone do akt osobowych pracownika, które to powinny zawierać informacje o zastosowanych wobec niego karach. Sąd przyjął, że faktu stosowania upomnień ustnych wobec powoda nie potwierdził w swoich zeznaniach także żaden ze świadków.

Przeciwnie, Sąd ustalił, iż powód swoje obowiązki pracownicze wykonywał rzetelnie, a świadczy o tym fakt, iż zmiana pracownicza, której pracą kierował powód była uważana za najlepszą w zakładzie. Sąd wskazał, że świadkowie J. M. (1), M. M. (1) oraz R. C. (1) zgodnie zeznali, iż zmiana powoda była najlepsza, a świadczy o tym także okoliczność, że w razie zaplanowanych audytów przeprowadzanych przez głównego kontrahenta pozwanej, dokonywano zmian w grafiku, by w czasie jego trwania powód i podlegli mu pracownicy wykonywali produkcję. Fakt ten zaprzecza twierdzeniu, że powód źle wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Sąd uznał zeznania świadków w tym zakresie za wiarygodne, z uwagi na ich wzajemną spójność i logiczność. Sąd zauważył, iż zeznający w charakterze strony B. P. wskazał, iż o zwolnienie powoda wnioskowali jego przełożeni w osobach J. M., A. M. i M. K.. Fakt wnioskowania o zwolnienie A. J. potwierdzili J. M. (1) i M. K. (2), przy czym J. M. (1) jednocześnie wskazała, iż powód był dobrym pracownikiem, a jego zmiana najlepszą w zakładzie oraz, że wadliwość produkowanych wyrobów nie była zależna od powoda. Powyższe

okoliczności, zdaniem Sądu, nie potwierdzają, iż przełożeni powoda byli niezadowoleni z wyników wykonywanej przez niego pracy.

Odnosnie drugiej wskazanej w wypowiedzeniu przyczyny wypowiedzenia Sąd wskazał, że pracodawca również nie sprecyzował o ukrywanie jakich wyrobów chodzi, gdzie były ukrywane oraz w jakiej ilości. Sąd ustalił, że proces produkcyjny półek R. przebiegał z wykorzystaniem maszyny do oklejania powierzchni bocznych C.. Przy użyciu tej właśnie maszyny pracowała m.in. zmiana pracownicza, którą nadzorował powód. Jak ustalił Sąd, maszyna była bardzo awaryjna i nie była dostosowana do produkcji tego typu półek. Okoliczności te powodowały, iż przy użyciu tej maszyny powstawało wiele tzw. odpadów. Świadcowie M. M. (1) i R. C. (1) zgodnie wskazali, że C. nie była przystosowana do tworzenia produktu, który był przy jej użyciu produkowany i była zawodna. R. C. wskazał również, że pracownicy serwisu wzywani do naprawy maszyny nie byli jej w stanie naprawić, by nadawała się do produkcji do jakiej była wykorzystywana. Okoliczności te potwierdził także świadek G. I. (1). Fakt, że przyczyną powstawania tzw. odpadów była technologia produkcji, tj. wykorzystywanie maszyny C., potwierdziła także J. M.. W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków są wiarygodne, wobec czego Sąd uwzględnił je ustalając stan faktyczny sprawy. Wobec powyższego Sąd uznał, iż za wadliwość produkowanych wyrobów powód nie ponosi odpowiedzialności w wymiarze, który w toku postępowania próbował przypisać mu pracodawca.

Strona pozwana kwestionując wadliwość parku maszynowego w zakładzie produkcyjnym pozwanej podnosiła, iż po zwolnieniu powoda znacząco wzrosła wydajność pracy w zakładzie (blisko 50%) oraz rentowność prowadzonej produkcji. Powód skutecznie zanegował te okoliczności wskazując, iż po jego zwolnieniu zewnętrzna firma (...) dokonała przeszkolenia pracowników i dostarczała środków technologicznych umożliwiających naprawę wadliwie wykonanych elementów. W ten sposób znacząco obniżono liczbę tzw. odpadów, gdyż stały się one z powrotem wyrobem o prawidłowej jakości. Wyjaśnienia powoda potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie M. K. i J. M.. Świadek J. M. zeznała także, iż w istocie zaraz po zwolnieniu powoda liczba „odpadów” była niższa, jednak było to spowodowane decyzją przełożonych by nie dzielić produktów na pełnowartościowe i wadliwe, tylko wszystkie razem wysłać kontrahentom, co wiązało się z rażącem obniżeniem jakości wyrobów.

Ponadto Sąd ustalił, iż po zwolnieniu powoda pozwana dokonała wymiany maszyny C., na nową wielofunkcyjną maszynę S., która była dostosowana do profilu produkcji pozwanej oraz pozwalała na jednoczesne wykonywanie wielu czynności, co powodowało większą wydajność produkcji. Okoliczności te potwierdził B. P. i sam powód.

Zgodnie z powyższym ustalono, iż okoliczność powstawania produktów wadliwych podczas zmiany powoda nie była przypadkiem odosobnionym. Fakt, iż ilość produkowanych przez zmianę A. J. „odpadów”, nie odbiegała od ilości produkowanej przez inne zmiany potwierdzili J. M. oraz G. I.. Sąd ustalił, że elementy wadliwe, tzw. „odpady”, były składowane w magazynie, część z nich była spalana, a część sprzedawana pracownikom i osobom z zewnątrz. Ustaleń tych Sąd dokonał na podstawie zeznań powoda, zeznań J. M., R. C., M. M. oraz A. M.. Co więcej, fakty te potwierdził także Prezes pozwanej B. P.. Można zatem twierdzić, iż pozwana miała informację, co dzieje się z odpadami. Dodatkowo na ich sprzedaż, zgodę wyrażali przełożeni powoda, co uniemożliwia stwierdzenie, iż były one ukryte. Odnosząc się zaś do incydentu pozostawienia wadliwych wyrobów w suszarni, nie istniały żadne dowody potwierdzające, iż pochodziły one ze zmiany powoda, co potwierdził A. M.. Oprócz tego ilość produktów wadliwych i „odpadów” była ewidencjonowana. Okolicznością o istotnym znaczeniu w niniejszej sprawie jest zdaniem Sądu fakt, iż strona pozwana wbrew zarządzeniu Sądu nie przedstawiła żądanych dziennych raportów produkcyjnych za okres od czerwca 2011 r. do czerwca 2012 r. dotyczących zmiany powoda, podpisanych przez powoda oraz dwóch pozostałych zmian kierowanych przez J. B. oraz M. M.. Sąd ustalił, że w zakładzie pracy pozwanej po zakończonej zmianie sporządzano owe raporty zmianowe produkcji, które podpisywał kontroler jakości oraz kierownik zmiany. W raportach tych wskazywano ilość wyprodukowanego wyrobu i ilość wyrobu wadliwego.

Oprócz tego, pozwany pomimo wniosków strony powodowej nie przedstawił także dokumentów (...), które wskazywały czas pracy, ilość wyprodukowanego odpadu, a także czas przestoju maszyny C., twierdząc że nie posiada tych dokumentów. Sąd postanowił ocenić te okoliczności zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c.. W ocenie Sądu, uniemożliwienie przeprowadzenia powołanych dowodów przez pozwanego świadczy o istnieniu okoliczności, które przemawiałyby na

korzyść A. J.. Informacje w formie pisemnej załączonej przez stronę pozwaną do akt, a znajdujące się na k. 42-45 Sąd pominął w niniejszym postępowaniu dowodowym, bowiem strona powodowa zaprzeczyła danym tam zawartym i samej formule w jakiej zostały przedstawione, a informacje te nie mają także waloru dowodowego zgodnie z przepisami k.p.c., z uwagi na ich formę.

Sąd uznał, że strona pozwana nie wykazała, by powód rzeczywiście dopuszczał się ukrywania wadliwie wyprodukowanego produktu. Nie udowodniono gdzie rzekomo miałby być ukryty produkt, ani kiedy został ukryty oraz ile razy takie zdarzenie miało miejsce. W ocenie Sądu nie wykazano, by kiedykolwiek powód dopuścił się ukrywania wadliwych wyrobów, a z zeznań Prezesa pozwanej wynika, iż miał on doskonałą wiedzę na temat tego co dzieje się z powstałymi w produkcji „odpadami”.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł w imieniu pozwanego jego pełnomocnik, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez:
 - brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. z pominięciem zeznań świadka M. K. (2), z których wynikają wnioski sprzeczne z ustaleniami Sądu a mianowicie, iż wobec powoda stosowane były ustne upomnienia;
 - dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem istotnej części materiału dowodowego tj. dowodu z dokumentów: protokołów z kontroli jakości produkcji na zmianie powoda, protokołów złomowania wyrobu zatrzymanego na zmianie powoda, zestawienia przyjęć do magazynu wyrobów gotowych za okres kwiecień, maj, czerwiec 2012 roku i styczeń, luty 2013 roku oraz deklaracji rozliczeniowej pozwanej do ZUS za styczeń 2013 roku;
 - błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. błędną ocenę zeznań świadka J. M. (1) i uznanie ich za wiarygodne w części, w sytuacji, gdy zeznania te są wewnętrznie sprzeczne i prowadzą do rozbieżnych wniosków;
 - błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. błędne uznanie, iż wadliwość produktów wykonywanych przez powoda była spowodowana działaniem maszyny C. w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż produkcja na tej maszynie stanowiła tylko część produkcji wykonywanej przez zespół powoda;
 - błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i w rezultacie błędne ustalenie, iż maszyna C. została przez pozwanego wymieniona na inną maszynę, podczas gdy zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż maszyna C. jest w dalszym ciągu wykorzystywana w produkcji przez pozwanego;
- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 231 k.p.c. poprzez błędny wniosek, iż powód był dobrym pracownikiem, gdyż ilość produkowanych przez jego zmianę „odpadów” nie odbiegała od ilości produkowanej przez inne zmiany, podczas gdy z powyższego faktu nie sposób wysnuć wniosku, iż powód pracował dobrze zwłaszcza, że pozostali kierownicy także zostali przez pozwanego zwolnieni.

Zaskarżając przedmiotowy wyrok w całości pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Wniósł dodatkowo o dopuszczenie dowodu z dokumentu „analiza sprzedaży (...) za okres 01.06.2012” na okoliczność niewielkiego udziału produkowanych pólek w całkowitej produkcji pozwanego oraz dopuszczenie dowodu z nagrań audio-video ukazującego działanie maszyny C. w toku produkcji na okoliczność sposobu działania tejże maszyny, jak również o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: K. Z. i J. C. na okoliczność palenia przez świadków wadliwie wyprodukowanych elementów na polecenie kierowników zmian, w tym także na polecenie powoda w celu ukrycia wadliwie wyprodukowanych elementów przed przełożonymi;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce w całości z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Wuzasadnieniu apelacji wskazano, że w ocenie skarżącego Sąd błędnie ustalił, iż faktu stosowania upomnień ustnych wobec powoda nie potwierdził żaden świadek, gdy tymczasem świadek M. K. (2) zeznał, że zwracał powodowi uwagę, że zmiana źle pracuje. Co więcej świadek M. K. (2) zeznał, iż powód nie dopilnowywał pracowników, nie sprawdzał jak wygląda wyprodukowany pierwszy element zrobiony przez pracownika, co pozwoliłoby uniknąć wytwarzania kolejnych wadliwych elementów.

Skarżący podniósł, że Sąd przy ocenie materiału dowodowego pominął dowód z dokumentów: protokołów z kontroli jakości produkcji na zmianie powoda, protokołów złomowania wyrobu zatrzymanego na zmianie powoda, zestawienia przyjęć do magazynu wyrobów gotowych za okres kwiecień, maj, czerwiec 2012 roku i styczeń, luty 2013 roku oraz deklaracji rozliczeniowej pozwanej do ZUS za styczeń 2013 roku. Protokoły kontroli jakości produkcji wskazują, iż na zmianie powoda stwierdzono znaczną ilość braków i usterek w produkcji. Natomiast protokoły złomowania wyrobu wskazują na znaczne straty produkcji na zmianie powoda. Powyższe dokumenty jednoznacznie ukazują uchybienia w produkcji spowodowane przez zespół kierowany przez powoda.

W ocenie pozwanego Sąd dokonał błędnej oceny zeznań świadka J. M. (1). Zdaniem skarżącego w sytuacji, gdy Sąd uznał, iż zeznania świadka J. M. (1) są wewnętrznie sprzeczne powinien stwierdzić, iż zeznania świadka są w całości niewiarygodne. Zdaniem apelującego Sąd błędnie przyjął też, iż wadliwość produktów wykonywanych przez powoda była spowodowana działaniem maszyny C. w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż produkcja na tej maszynie stanowiła tylko niewielką część produkcji wykonywanej przez zespół powoda. W apelacji wskazano, że z zeznań świadka R. C. (1) wynika, iż w fabryce pozwanego były dwie maszyny do robienia półek: C. oraz E.. Ponadto, produkcja obejmowała także ramy R.-L. oraz 3 rodzaje luster. Świadek zeznał także, iż ubytki powstawały z różnych powodów bądź z winy maszyny bądź z winy pracownika. Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż produkcja półek na maszynie C. stanowiła jedynie niewielką część całkowitej produkcji. Co więcej należy stwierdzić, iż zeznania świadka A. M. (2) wskazują na to, iż powód jako kierownik zmiany nadzorował wszystko co było produkowane. W związku z powyższym nie sposób uznać, iż wady w produkcji spowodowane były działaniem maszyny C., w sytuacji, gdy powód był odpowiedzialny za nadzór nad produkcją także na innych maszynach oraz nad produkcją różnych elementów. Co więcej, należy podnieść, iż maszyna C. pojawiła się w fabryce pozwanego na około pół roku przed zwolnieniem powoda, zaś zastrzeżenia do pracy powoda były kierowane także wcześniej.

Skarżący podniósł, iż Sąd wydaje się w swoich rozważeniach nie rozróżniać odpadów powstałych w zwykłym toku produkcji (trociny itp.) oraz odpadów jako wadliwych elementów, co skutkowało błędnym wnioskiem Sądu, iż wadliwość produkowanych wyrobów nie była zależna od powoda.

Zdaniem apelującego Sąd dokonał błędnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i w rezultacie błędnie ustalił, iż maszyna C. została przez pozwanego wymieniona na inną maszynę, podczas gdy zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż maszyna C. jest w dalszym ciągu wykorzystywana w produkcji przez pozwanego. Powyższe potwierdzają m.in. zeznania świadka A. M. (2), M. K. (2) oraz M. T..

Powyższe błędne ustalenia skutkowały uznaniem przez Sąd wypowiedzenia umowy o pracę powodowi przez pozwanego za niezasadne.

Sąd, zdaniem skarżącego dokonał także naruszenia przepisu art. 231 k.p.c. poprzez błędny wniosek, iż powód był dobrym pracownikiem, gdyż ilość produkowanych przez jego zmianę „odpadów” nie odbiegała od ilości produkowanej przez inne zmiany, podczas gdy z powyższego faktu nie sposób wysnuć wniosku, iż powód pracował dobrze zwłaszcza, że pozostali kierownicy także zostali przez pozwanego zwolnieni.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podzielił w pełni ustalenia faktyczne, jak też ocenę prawną dokonaną w przedmiotowej sprawie przez Sąd I instancji, uznając tym samym zarzuty podniesione w apelacji za bezzasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji w pełni zasadnie, oceniając zasadność i zgodność z prawem dokonanego powodowi wypowiedzenia pokreślił, że przyczyny wypowiedzenia stosunku pracy winny być dla pracownika zrozumiałe, konkretne i mające poparcie w stanie faktycznym. W judykaturze Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 4 listopada 2008 r., I PK 81/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 2, s. 86-90; z dnia 19 kwietnia 2010 r., II PK 306/09, LEX nr 602696; z dnia 2 października 2012 r., II PK 60/12, LEX nr 1243025 i szeroko przytoczone w nich orzecznictwo) przyjmuje się zgodnie, że celem regulacji zawartej w art. 30 § 4 k.p. jest umożliwienie pracownikowi obrony przed wypowiedzeniem umowy o pracę, a zatem ujęcie przyczyn wypowiedzenia powinno być na tyle konkretne i precyzyjne, aby umożliwiło mu rzeczową obronę w razie ewentualnego procesu. Z tego właśnie względu wskazanie przyczyny (przyczyn) wypowiedzenia przesądza o tym, że spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w jej (ich) granicach. Co prawda w postępowaniu sądowym pracodawca może skonkretyzować przyczynę wypowiedzenia sformułowaną w treści wypowiedzenia w sposób uogólniony wówczas, gdy wynika ona ze znanych pracownikowi wcześniej okoliczności, jednakże z oświadczenia pracodawcy powinno wynikać w sposób niebudzący wątpliwości, co jest istotą zarzutu stawianego pracownikowi i usprawiedliwiającego dokonanie mu wypowiedzenia umowy o pracę lub jej warunków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., I PK 112/06, Prawo Pracy 2007, nr 5, s. 27). Inaczej rzecz ujmując, okoliczności podane pracownikowi na uzasadnienie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy, a następnie ujawnione w postępowaniu sądowym, muszą być takie same, zaś pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusnością wypowiedzenia umowy. W konsekwencji pracodawca nie wywiązuje się z obowiązku wynikającego z art. 30 § 4 k.p. wówczas, gdy albo w ogóle nie wskazuje przyczyny wypowiedzenia, albo kiedy wskazanie przyczyny jest pozorne w tym znaczeniu, że jest ona niedostatecznie jasna, konkretna, a w rezultacie niezrozumiała dla pracownika i niepoddająca się weryfikacji w postępowaniu przed sądem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 2013r., II PK 24/13, LEX 1396773).

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy przypomnieć należy, że pozwany jako przyczyny wypowiedzenia wskazał „pomimo ciągłych upominań odnośnie poprawy jakości produkowanych wyrobów – brak reakcji” oraz „wielokrotne ukrywanie wadliwie wyprodukowanego wyrobu i tym samym narażanie pracodawcy na straty materialne”. Sąd I instancji w pełni zasadnie przyjął, że tak określone przyczyny wypowiedzenia powodowi stosunku pracy, nie zostały przez stronę pozwaną sformułowane w sposób dostatecznie jasny i konkretny, co stanowi konstrukcyjną wadę wypowiedzenia umowy o pracę i prowadzi do wniosku, że tak dokonane wypowiedzenie narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę i nie spełnia wymagań co do jego formy w zakresie określonym w art. 30 § 4 k.p.

W pełni zasadnie Sąd I instancji przyjął ponadto, że obie wskazane w wypowiedzeniu przyczyny okazały się w ustalonym stanie faktycznym nieuzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd I instancji dokonał w tym zakresie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonał jego prawidłowej oceny.

W pełni zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że w przeprowadzonych dowodach nie znalazła potwierdzenia przyczyna wypowiedzenia określona przez pracodawcę jako „pomimo ciągłych upominań odnośnie poprawy jakości produkowanych wyrobów – brak reakcji”. Apelacja zarzuca w tym zakresie nieuwzględnienie zeznań świadka M. K. (2). Analiza zeznań tego wskazuje, że świadek istotnie zeznał, że zwracał uwagę powodowi, że jego zmiana źle pracuje, jednakże obok tego ogólnego sformułowania, z zeznania tego świadka nie wynika, by upomnienia miały charakter ciągły. Zeznania tego świadka nie potwierdzają też rzeczonego „braku reakcji” ze strony powoda. Wskazać w tym miejscu należy, że apelujący, stawiając zarzut braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez Sąd I instancji, eksponuje fragment zeznań świadka M. K. (2), który ma potwierdzać tezę o stosowaniu upomnień wobec powoda, pomija jednak zupełnie, że z zeznań pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, takich jak J.

M. (1), M. M. (1) czy R. C. (1), wynika zgoła inny obraz powoda jako pracownika i kierownika zmiany. Świadkowie ci zeznali, iż zmiana powoda była najlepsza, o czym świadczy m.in. okoliczność, że w razie zaplanowanych audytów przeprowadzanych przez głównego kontrahenta pozwanej, dokonywano zmian w grafiku, by w czasie jego trwania powód i podlegli mu pracownicy wykonywali produkcję. Fakt ten zaprzecza twierdzeniu, że powód źle wykonywał swoje obowiązki pracownicze i że stosowane były wobec niego "ciągłe upominania". Na marginesie podnieść też należy, że wskazywany przez stronę pozwaną świadek M. K. (2), w dacie wręczania powodowi wypowiedzenia był nowym pracownikiem, z zaledwie kilkumiesięcznym stażem pracy w firmie. Niewątpliwie więc ocena pracy powoda dokonana przez pracowników z dużo większym stażem pracy w firmie jest pełniejsza i przez to bardziej wiarygodna i obiektywna.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji, Sąd dokonał też właściwej analizy i oceny zeznań świadka M., uznając je za nieprzekonujące jedynie w części. Świadek był przez Sąd przesłuchiwany dwukrotnie. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak było podstaw do odrzucenia w całości zeznań tego świadka. Wskazać należy, że zarówno podczas pierwszego, jak też podczas drugiego przesłuchania J. M. (1) utrzymywała, że zmiana kierowana przez powoda miała wysokie wyniki produkcyjne i jako najlepsza zmiana często była brana na audyty oraz, że wadliwość wyprodukowanych produktów nie była zależna od powoda. Świadek przyznała wprawdzie, że to ona wnioskuje o zwolnienie powoda wskazując, że miał on dużo pomyłek przy dostawach, jednak zaraz dodała, że produkty były wysyłane z wadami na polecenie prezesa, który miał stwierdzić „wszystko idzie nic nie odrzucamy”.

Odnosnie drugiej wskazywanej przyczyny wypowiedzenia, Sąd I instancji wskazał, że pozwany w żaden sposób nie sprecyzował o ukrywanie jakich wyrobów chodzi, gdzie były ukrywane oraz w jakiej ilości, a w szczególności jaki udział w tym procederze miał mieć powód. Istotnie, strona pozwana pomimo, iż była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawiła w tym zakresie przed Sądem I instancji żadnych dowodów, mogących potwierdzać prawdziwość i rzeczywistość tej przyczyny. Dowody na tę okoliczność w postaci zeznań świadków zostały zgłoszone dopiero w apelacji. Zostały one przez Sąd II instancji na podstawie art. 381 k.p.c. pominięte. Zgodnie z tym przepisem, sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Przypomnieć należy, że uregulowanie zawarte w tym przepisie jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Potrzeba powołania nowych faktów i dowodów powinna być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji albo otwarcia się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 października 2013r., I ACa 18/12, LEX nr 1388762). W przedmiotowym postępowaniu strona pozwana pomimo, iż była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w żaden sposób nie próbowała nawet wykazać z jakich przyczyn przedmiotowe dowody nie mogły zostać zgłoszone przed Sądem I instancji, a w szczególności że potrzeba powołania się na nie wynika później. Stąd nowe dowody, zgłoszone dopiero w apelacji, Sąd pominął.

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał również podniesiony w apelacji zarzut pominięcia istotnej części materiału dowodowego tj. dowodu z dokumentów: protokołów z kontroli jakości produkcji na zmianie powoda, protokołów złomowania wyrobu zatrzymanego na zmianie powoda, zestawienia przyjęć do magazynu wyrobów gotowych za okres kwiecień, maj, czerwiec 2012 roku i styczeń, luty 2013 roku oraz deklaracji rozliczeniowej pozwanej do ZUS za styczeń 2013 roku. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie Sąd I instancji pominął pisemne informacje przedstawione przez stronę pozwaną (k. 42-45), bowiem strona powodowa zaprzeczyła danym w nich zawartych i samej formule, w jakiej zostały przedstawione, a informacje te nie mają waloru dowodowego zgodnie z przepisami k.p.c., z uwagi na ich formę. Wskazać w tym miejscu również należy, że strona pozwana, wbrew zobowiązaniu Sądu nie przedstawiła dziennych raportów produkcyjnych za okres od czerwca 2011r. do czerwca 2012r., dotyczących zmiany powoda i przez niego podpisanych, jak również takich informacji dotyczących dwóch pozostałych zmian kierowanych przez J. B. oraz M. M.. Miało to o tyle istotne znaczenie, że zgodnie z poczynionymi przez Sąd ustaleniami, w zakładzie pracy pozwanej

po zakończonej zmianie sporządzano raporty zmianowe produkcji, które podpisywał kontroler jakości oraz kierownik zmiany, a w których wskazywano ilość wyprodukowanego wyrobu i ilość wyrobu wadliwego.

Niezasadny jest też zarzut błędnego uznania przez Sąd, że wadliwość produktów wykonywanych przez powoda spowodowana była działaniem maszyny C. oraz, że została ona zastąpiona przez inną maszynę. Wbrew zarzutom apelacyjnym w tym zakresie, Sąd I instancji w pełni zasadnie przyjął, że na wadliwość produkowanych wyrobów w przeważającej mierze wpływało niewłaściwe dostosowanie maszyn do produkcji oraz zakup tańszego i gorszej jakości materiału. Zasadnie Sąd przyjął też, że na poprawę wydajności produkcji znacząco wpłynął zakup nowej wielofunkcyjnej maszyny S.. Powyższe wynika w sposób bezsprzeczny w szczególności z zeznań świadków M., C., M., I..

W przekonaniu Sądu Okręgowego strona powodowa skutecznie podważyła też argument podnoszony przez stronę pozwaną, zgodnie z którym, po zwolnieniu powoda wzrosła wydajność i rentowność. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów, już po zwolnieniu powoda, zewnątrz firma dokonała przeszkolenia pracowników pozwanego i dostarczyła środków technologicznych umożliwiających naprawę wadliwie wykonanych elementów, co znacznie poprawiło rzeczoną wydajność i rentowność.

Reasumując powyższe, Sąd I instancji poprzez obszerną i rzeczową analizę materiału dowodowego i powiązanie wszystkich dowodów w jedną, logiczną całość właściwie ocenił, że przyczyny wypowiedzenia powodowi stosunku pracy były nieuzasadnione oraz nie zostały przez stronę pozwaną sformułowane w sposób dostatecznie jasny i konkretny, co prowadzi do przyjęcia, że dokonane wypowiedzenie narusza przepisy o wypowiedaniu umów o pracę (art. 30 § 2 k.p. w zw. z art. 45 § 1 k.p).

Wobec powyższego Sąd, uznając apelację pozwanego za bezzasadną, oddalił ją w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. § 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.